Księga Rodzaju

Rozdział 23

**Śmierć Sary i nabycie grobu dla niej**

**1**. A Sara żyła sto dwadzieścia siedem lat; tyle było lat życia Sary. **2**. Sara umarła w Kiriat-Arba, czyli w Hebronie, w ziemi kanaanejskiej. Tam też przyszedł Abraham, aby odbyć żałobę po Sarze i opłakiwać ją. **3**. Potem Abraham wstał od swojej zmarłej i rzekł do Chetytów, mówiąc: **4**. Jestem u was osiadłym przybyszem; dajcie mi u siebie na własność grób, abym mógł wynieść z domu i pochować moją zmarłą. **5**. Chetyci zaś odpowiedzieli Abrahamowi tak: **6**. Słuchaj nas, panie. Ty jesteś pośród nas księciem Bożym. Pochowaj więc swą zmarłą w najlepszym z grobów naszych. Żaden z nas nie odmówi ci grobu swego, abyś mógł pochować swą zmarłą. **7**. Wtedy wstał Abraham i pokłonił się ludowi tego kraju, Chetytom, **8**. I mówił z nimi tak: Jeżeli zgadzacie się, abym wyniósł z domu i pochował zmarłą moją, posłuchajcie mnie i wstawcie się za mną u Efrona, syna Sochara, **9**. Aby mi odstąpił jaskinię Machpela, którą ma na końcu pola swego. Niechaj odstąpi mi ją za pełną cenę, abym miał własny grób wśród was. **10**. Efron znajdował się między Chetytami. I odpowiedział Efron, Chetyta, Abrahamowi wobec Chetytów, wobec wszystkich, którzy wchodzili w bramę jego miasta, mówiąc: **11**. Nie tak, panie mój, ale posłuchaj mnie: Daruję ci pole i jaskinię, która jest na nim; daruję ją tobie wobec współplemieńców moich. Daruję ją tobie, pochowaj swą zmarłą! **12**. Wtedy pokłonił się Abraham przed ludem tego kraju **13**. I rzekł do Efrona wobec ludu tego kraju tak: Raczej ty zechciej mnie wysłuchać! Daję ci pieniądze za pole, przyjmij je ode mnie, a wtedy pochowam tam moją zmarłą. **14**. A Efron odpowiedział Abrahamowi, mówiąc do niego tak: **15**. Posłuchaj mnie, panie mój. Ziemia jest warta czterysta sykli srebra. Cóż to jest dla mnie i dla ciebie? Pochowaj więc swoją zmarłą! **16**. Abraham zgodził się z Efronem. Następnie odważył Abraham Efronowi srebro, o którym mówił wobec Chetytów, czterysta sykli srebra, jak było w obiegu u kupców. **17**. Tak więc pole Efrona, które jest w Machpela naprzeciw Mamre, pole wraz z jaskinią, która się tam znajduje, i wszystkie drzewa na polu, na całym jego obszarze wokoło, przeszły **18**. Na własność Abrahama na oczach Chetytów wobec wszystkich, którzy zgromadzeni wchodzili w bramę jego miasta. **19**. Potem pochował Abraham Sarę, żonę swoją, w jaskini na polu Machpela naprzeciw Mamre, to jest Hebronu w ziemi kanaanejskiej. **20**. W ten sposób przeszło pole z jaskinią na nim od Chetytów do Abrahama jako jego własny grób.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01